

# Marek Antoni Nowicki, Ireneusz Kondak

---

## "Europejska Konwencja Praw Człowieka w Centralnej i Wschodniej Europie - pierwsze praktyczne doświadczenia"

---

Palestra 40/11-12(467-468), 148-152

---

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

---

---

## ■ „Europejska Konwencja Praw Człowieka w Centralnej i Wschodniej Europie – pierwsze praktyczne doświadczenia”

Sześć lat temu w 1990 r. Norweskie Stowarzyszenie Adwokatów zorganizowało w Sundvolden seminarium dla adwokatów z krajów postkomunistycznych na temat Konwencji Europejskiej. Tylko Węgry cieszyły się już wtedy członkostwem Rady Europy, ale perspektywa przystąpienia kolejnych państw była realna. Od tego czasu sytuacja mocno się zmieniła. Dziewięć państw jest stronami Konwencji, niebawem przystąpią do niej następne kraje. Nawet Rosja ma niedługo ratyfikować Konwencję. Ten najlepszy z istniejących instrument ochrony praw człowieka coraz częściej pojawia się w orzeczeniach sądów polskich, czeskich czy węgierskich. Rośnie liczba skarg kierowanych do Europejskiej Komisji Praw Człowieka w Strasburgu. W tej sytuacji adw. Marek Antoni Nowicki podjął inicjatywę zorganizowania spotkania nawiązującego do poprzedniego, z 1990 r. podsumowującego pierwszy okres działania Konwencji na wschód od Odry. Adwokatura Norweska podchwyciła tę myśl.

W rezultacie w dniach od 27 do 29 września odbyła się w Krakowie międzynarodowa konferencja „Europejska Konwencja Praw Człowieka w Centralnej i Wschodniej Europie – pierwsze praktyczne doświadczenia”. Konferencja została zorganizowana przez Komisję Praw Człowieka przy Naczelnej Radzie Adwokackiej wspólnie z Adwokatami Republiki Czeskiej i Norwegii przy współpracy Dyrekcji Praw Człowieka Rady Europy i Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka. Wzięło w niej udział około 150 adwokatów z Polski oraz innych krajów. Wysiłek organizacyjny na miejscu podjęła Komisja Praw Człowieka przy Okręgowej Radzie Adwokackiej w Krakowie, na czele z adwokatem Zbigniewem Cichonem. Wśród uczestników konferencji byli wybitni eksperci w dziedzinie praw człowieka z Wielkiej Brytanii, Holandii, Francji, Hiszpanii, Włoch, Niemiec, Norwegii i Czech. Gości przyjął koktajlem w krakowskim Domu Adwokata Okręgowa Rada Adwokacka.

Celem konferencji była prezentacja doświadczeń w stosowaniu Konwencji Europejskiej przez sądy i adwokatów w krajach, które ratyfikowały Konwencję przed wieloma laty i porównanie ich z doświadczeniami państw naszej części Europy.

Uroczyste rozpoczęcie konferencji nastąpiło w piątek, 27 września. Otwarcia dokonali prof. Pierre-Henri Imbert, Dyrektor ds. Praw Człó-

wieka Rady Europy, Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej adwokat Czesław Jaworski i Dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Krakowie adw. Ryszard Rażny.

Pierwsze wystąpienie (prof. Imbert) dotyczyło Rady Europy i jej roli w międzynarodowym systemie ochrony praw człowieka. Mówca podkreślił subsydiarny charakter Konwencji wobec systemów krajowych, ochrona praw człowieka rozpoczynać się powinna na poziomie ustawodawstwa i praktyki państw-członków Rady Europy. Mówił również o aktualnych kierunkach działania Rady Europy w tej dziedzinie. Chodzi, np. o bardziej skuteczne wysiłki na rzecz równości płci, wolności słowa i informacji oraz praw mniejszości narodowych. Druga z tendencji to niepodzielność praw człowieka. Ma to szczególne znaczenie w odniesieniu do praw socjalnych. Naruszenie tych praw prowadzi do ograniczeń w innych sferach, np. praw politycznych. Ważne jest również zapobieganie naruszeniom praw człowieka zgodnie z zasadą, że lepiej nie dopuszczać do nich niż już po fakcie ograniczać się do pomagania ofiarom.

Następnie zabrał głos Rzecznik Praw Obywatelskich prof. Adam Zieliński, który zwrócił uwagę na miejsce Konwencji w polskim porządku prawnym i brak normy konstytucyjnej regulującej pozycję prawa międzynarodowego w systemie krajowym, a także dużą wstrzeźliwość i nieufność sędziów do norm międzynarodowych. Konwencja zaczyna się jednak coraz częściej pojawiać w orzeczeniach SN i NSA, a także Trybunału Konstytucyjnego. Daje to nadzieję na zmiany w podejściu sądów do stosowania Konwencji.

Prof. Henry G. Schermers, b. członek Europejskiej Komisji Praw Człowieka z Holandii podkreślił wyjątkowy charakter mechanizmu kontrolnego polegający na możliwości składania indywidualnych skarg. Przedstawił ewolucję sposobu rozumienia praw i wolności zagwarantowanych w Konwencji jaka nastąpiła w okresie 45 lat jej istnienia. Wskazał jako przykład na interpretację pojęcia „ochrona życia prywatnego i rodzinnego”. Europejska Komisja i Trybunał Praw Człowieka stopniowo rozszerzają granice tego pojęcia, dzięki czemu Konwencja odpowiada nowym warunkom. Dzięki temu jest ona żywym instrumentem. Ewolucja trwa cały czas i dlatego absolutnie nie wystarczy sama znajomość tekstu Konwencji, potrzebna jest znajomość orzecznictwa jej organów.

Prof. Schermers poruszył również problem mechanizmu egzekwowania orzeczeń Trybunału. Podstawowym warunkiem sprawności działania tego systemu jest współpraca państw z organami Konwencji. Zdarzały się wypadki, na szczęście nieliczne, gdy państwo odmawiało współpracy i właściwie uniemożliwiało wyegzekwowanie rozstrzygnięcia zapadłego w Strasburgu. Ogromną rolę do odegrania w tej

dziedzinie mają opinia publiczna, prasa, a także opozycja parlamentarna.

Sobotnie obrady rozpoczął Jørg Polakiewicz z Rady Europy, który mówił o pozycji Konwencji w wewnętrznym porządku prawnym poszczególnych państw oraz jej relacji do konstytucyjnych katalogów praw i wolności.

Ambasador Jiri Malenovsky, Stały Przedstawiciel Czech przy Radzie Europy krytycznie analizował miejsce Konwencji w krajach Środkowej i Wschodniej Europy. Wprowadzaniu Konwencji do praktyki nie sprzyja brak tradycji silnej władzy sądowniczej. Wstrzeźliwość sędziów w stosowaniu Konwencji jest przełamywana jedynie na poziomie najwyższych instancji sądowych i sądów konstytucyjnych, choć i to nie wszędzie.

Ciekawym fragmentem konferencji był panel na temat oddziaływania Konwencji na praktykę sądów krajowych. Mieliśmy okazję przekonać się jak trudny i długotrwały był proces implementacji w krajach zachodnioeuropejskich. Najbardziej wymowny był przykład holenderski, przedstawiony przez Egberta Myjera, zastępcę Prokuratora Generalnego przy Sądzie Apelacyjnym w Amsterdamie. Holandia ratyfikowała Konwencję jako jedno z pierwszych państw, tuż po jej podpisaniu. Przez pierwsze dwadzieścia lat Konwencja była jednak zupełnie martwym instrumentem. Do tego stopnia, iż sędziowie holenderscy albo nie wiedzieli o jej istnieniu albo nie mieli dostępu do jej tekstu. W latach siedemdziesiątych zaczęły wpływać do Strasburga pierwsze poważniejsze sprawy z Holandii, pojawiły się pierwsze niekorzystne dla władz orzeczenia Trybunału. To stało się impulsem do rozpoczęcia na dużą skalę akcji edukacyjnej wśród prawników. Dzięki solidnej pracy udało się doprowadzić do tego, że obecnie holenderski Sąd Najwyższy w 75% orzeczeń w sprawach karnych powołuje się na Konwencję. Również sądy niższych instancji często ją stosują. Przed Polską i innymi krajami stoi podobne zadanie, które mamy szansę wykonać w znacznie krótszym czasie. Możemy bowiem korzystać z doświadczeń Europy Zachodniej. Przykład francuski przedstawił adw. François Roux z Instytutu Praw Człowieka Adwokatury w Montpellier. Również we Francji stosowanie Konwencji przez sądy napotykało i wciąż jeszcze napotyka wiele przeszkód. Mecenas Roux podkreślił dużą rolę adwokatów w procesie wpływania na praktykę orzeczniczą sądów przez konsekwentne powoływanie orzecznictwa strasburskiego w codziennej praktyce. O sytuacji we Włoszech mówił Michel de Salvia, zastępca Sekretarza Europejskiej Komisji Praw Człowieka, o Hiszpanii zaś Manuel Lezertua z Sekretariatu Komitetu Ministrów Rady Europy. Jako ostatnia w tej części wystąpiła prof. Maria Szewczyk z Wydziału Prawa i Administracji

Uniwersytetu Jagiellońskiego prezentując to, co się dzieje w tej dziedzinie w Polsce.

Michel de Salvia przedstawił sprawy z Europy Centralnej i Wschodniej toczące się przed Europejską Komisją Praw Człowieka. Najczęściej skargi są wnoszone w związku z art. 5 Konwencji (stosowanie tymczasowego aresztowania) i art. 6 (rzetelny proces sądowy). Często wpływają skargi dotyczące ochrony prawa własności, zwłaszcza odebranej przez reżimy komunistyczne. Jednym z powodów odrzucenia skarg jest fakt, iż dotyczą one wydarzeń starych, sprzed ratyfikacji (*rationae temporis*). Generalnie skargi wpływające z tej części Europy są podobne do tych z krajów zachodnich.

W grupach roboczych toczyła się dyskusja na temat szczegółowych zagadnień związanych z problemami praw człowieka istniejącymi w naszych krajach i ewentualnej roli Konwencji w ich rozwiązywaniu. Uczestnicy próbowali odpowiedzieć na pytanie, dlaczego prokurator nie może aresztować, jak powinna wyglądać procedura adopcyjna, jakie warunki muszą być spełnione, aby przy wywłaszczeniach było szanowane prawo własności. Grupy robocze prowadzili adw. Marek Antoni Nowicki, członek Europejskiej Komisji Praw Człowieka, adw. Gro Hillestad Thune, Prezes Drugiej Izby Europejskiej Komisji Praw Człowieka i adw. François Roux.

Sobotnie popołudnie wypełniły dwa wystąpienia na temat „Pełnomocnicy stron w postępowaniu przed organami strasburskimi. Doświadczenia zachodnie”. Przedstawili je adw. Nicolas Bratza z Wielkiej Brytanii, obecnie członek Europejskiej Komisji Praw Człowieka, poprzednio często występujący przed Komisją i Trybunałem jako adwokat, z którego usług w poważnych sprawach w Strasburgu korzystał rząd Jej Królewskiej Mości oraz adw. Knut Rognlien ze Stowarzyszenia Adwokatów Norweskich. Uczestnicy konferencji, głównie adwokaci mieli okazję uzyskać wiele praktycznych informacji, niezbędnych do skutecznego pełnienia roli pełnomocnika przed organami Konwencji. Zostały wskazane najczęściej popełniane błędy. Mowa była również o kwestiach związanych z kosztami postępowania i uzyskaniem odszkodowania od państwa.

Ostatni dzień konferencji rozpoczęło wystąpienie Manuela Lezertua na temat wykonywania decyzji organów strasburskich. Kolejnym punktem była prezentacja doświadczeń organizacji pozarządowych w ich stosunkach z organami Konwencji oraz ich współpraca z adwokatami. Mówił o nich prof. Jeremy McBride z angielskiego Uniwersytetu w Birmingham, reprezentujący międzynarodową organizację „Interights”, którą tworzy grupa ekspertów pomagających prawnikom na całym świecie skutecznie korzystać z instrumentów ochrony praw człowieka. Adw. Tor Bohler, przewodniczący Komisji Praw Człowieka

Adwokatury Norweskiej, który również przewodniczy Instytutowi Praw Człowieka Międzynarodowego Stowarzyszenia Adwokatów (IBA), przedstawił działalność i zamierzenia tej nowej inicjatywy IBA. Wyraził przekonanie, że do działalności włączą się również adwokatury z Europy Centralnej i Wschodniej. Doświadczenia wschodnioeuropejskie przedstawiły adw. Zdrawka Kaładżijewa z Sofii i adw. Karina Moskalenko z Moskwy, kierujące wyspecjalizowanymi ośrodkami adwokackimi ochrony praw człowieka w swoich krajach.

Wystąpienie podsumowujące trzydniową konferencję wygłosił adw. Marek Antoni Nowicki. Przedstawił pomysł „Human Rights Bar” tj. Adwokatury Praw Człowieka, oczywiście nie w sensie struktury organizacyjnej lub jeszcze jednego międzynarodowego stowarzyszenia, ale raczej bliskiego sobie sposobu myślenia i współdziałania adwokatów różnych państw.

*Marek Antoni Nowicki  
Ireneusz Kondak*

*Jako przewodniczący Komisji Praw Człowieka przy NRA pragnę wyrazić serdeczne podziękowanie adwokatowi Zbigniewowi Cichoniowi i jego małżonce, a także całej krakowskiej Komisji Praw Człowieka za ogromną pracę związaną z przygotowaniem i prowadzeniem konferencji, która w odczuciu uczestników była bardzo dobrze zorganizowana i stała na wysokim poziomie.*

*Marek Antoni Nowicki*